Warszawa, 20.11.2020

**Piotr Gąsowski ponownie jako prowadzący kalamburów**

**Piotr Gąsowski wraca do korzeni i ponownie pełni rolę prowadzącego gry kalambury,**

**ale jak na dzisiejsze czasy przystało – w wersji zaawansowanej technologicznie. Aktor**

**po latach świetnie odnajduję się w dobrze znanej odsłonie, a nawet prezentuje własny talent plastyczny i autorską interpretację „pępka świata”.**

Wygląda na to, że kalambury wróciły na dobre, a ich twarzą ponownie jest nie kto inny jak Piotr Gąsowski. Aktor, który w latach 90. prowadził popularne show „Kalambury”, znów występuje w lubianej przez widzów odsłonie. Tym razem jednak, pełni nie tylko rolę prowadzącego, ale również uczestników rozgrywki jednocześnie. Jak to możliwe?

Wszystko za sprawą gry, opierającej się na tradycyjnych kalamburach i kampanii, której twarzą został popularny aktor. Podobnie jak podczas prowadzonych teleturniejów w telewizji, Piotr wykazuje się dużym entuzjazmem i zagrzewa uczestników do walki o punkty. Nie brakuje humorystycznych opowieści, trudnych do odgadnięcia pojęć oraz żartobliwych powiedzeń,
z których znany jest prowadzący.

Obserwatorzy Piotra mogli pośmiać się już także z nietypowej publikacji w social media. „Nienachalnie przystojny” aktor, jak sam o sobie pisze, opublikował na Instagramie kulisy powstawania materiałów oraz pełen dystansu do własnej osoby komentarz. Celebryta przedstawia swoje umiejętności artystyczne i rysuje autorską interpretację pojęcia „pępek świata”. Nie da się ukryć, że obserwatorom Piotra również przypadła do gustu nowa wersja gry. W komentarzach nie brakuje pochwał – „Odpowiednia osoba na odpowiednim miejscu”
– piszą jedni, natomiast inni zwracają uwagę na niezwykły talent plastyczny aktora: „Brawo!!! Ludzika nie powstydziłby się Picasso”.

Nie ulega wątpliwości, że kalambury to ulubiona gra Piotra Gąsowskiego, z którą związany jest na wielu płaszczyznach. Jak przyznaje, prywatnie również uwielbia spędzać czas z najbliższymi walcząc o punkty podczas rozgrywek w Pictionary Air.